

\*\*\*

stuk puk w ekran  
oblatuję wygooglowane piekła  
wytrzeszcz ogniskowej judasza  
przepraszający starszak  
liżę newsy  
fotki przerobione na pokusy  
papilarne zostawiam ślady tłuszczu  
pływam po uszy w bezguściu  
znajduję bohomyzy  
na skraju kulturalnej plazmy  
bez wstydu, hańby, sromu  
obleśne głaskanie smartfonu

stuk puk w ekran  
lustro alicjańskich przemian  
przełazę przez ramy  
dłonią czeszę łany  
złotego deszczu kosmyki  
uśmiechu podpłomyki  
rozlane wersje prawdy  
bez gwarancji zabawy

stuk puk w ekran  
panika samotnych zerkań  
bez odzewu klawiszy  
cisza, zimna tafla ciszy

stuk puk

W.O. 2016.10

## **Niebo przemocy.**

Ogłoszenie dla tych w Aleppo  
Uwaga: nie będą strzelać na ślepo,  
jutro humanitarna pauza  
jastrzębie dadzą przejść pod ścianą korytarza.

W zadumie nad ulicą pochylony kikut kamienicy  
sznurowane sandały tuptają w zaułku przecznicy  
zapomniany stukot na szpilkach kroków  
wstrząśnięty pył sunie plecami po ściany boku.

Wolność z władzą rozkradają spokój placów zabaw  
zwyczajna pazerność, maluczkim obawa  
miasto padło ofiarą korporacji gruzu  
gracze w maskach przyjaciół, oryginał intruzów.

Siadł widz kartkę Wikipedii ślinić o Aleppo  
myśli wschód bliski z kłopotami daleko  
kubista przerysował krzyczące usta Guerniki  
wtedy mówili wybryk, wtedy mówili bez paniki.

## **Łosice.**

Ponad 510-lat Łosice miastem z widokiem  
na rubieżach czas płynie podwójnym potokiem  
było, że potop pożogą uderzył w miasto  
było, że księża komuniści postawili klasztor,  
gród otoczony Tocznią  
rumak z herbem czerwonym kłusujący skoczno,  
podlaski przełom Bugu  
pierwotne malowanie smugów,  
krajobrazowe 'Zabuże'  
na przekór natury przyrody stróże,  
tu mieniak tęczowiec nagabuje królewskiego pazia  
grzebuszka bez ogona gada do płaza  
świerszcz pokłonnika odsyła do rusałki  
modraszek korydon nie ma tej smykałki,  
suesta na łące co dzień jak w niedzielę  
bez pośpiechu dojazdów, korków i kolejek.